

Sygn. akt V CSK 289/15

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Anna Owczarek

w sprawie z wniosku A. W.

przy uczestnictwie G. G.

o podział majątku wspólnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 13 stycznia 2016 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 16 grudnia 2014 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie w punkcie I (pierwszym)
i w punkcie III (trzecim) i w tym zakresie przekazuje sprawę
Sądowi Okręgowemu do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 15 maja 2014 r. ustalił, że udziały wnioskodawczynie A. W. i uczestnika G. G. w majątku wspólnym są równe (pkt I) i dokonał jego podziału. Objął nim własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego położone w W. przy ul. T., dla którego Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą nr [...] o wartości 362 532,69 zł; kwotę 16 000 zł stanowiącą równowartość samochodu osobowego marki Opel ; ruchomości wymienione w pkt I lit od c do r., Firmę G. o wartości 989 630 zł w tym środki pieniężne o wartości 260 000 zł (pkt II s); kwotę 100 000 zł będącą równowartością firmy C.; czyli łącznie składniki majątku o wartości 1 475 862,69 zł (pkt II).

W wyniku podziału majątku wspólnego przyznał wnioskodawczynie A. W. własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu, ruchomości wymienione w pkt 1 lit od c do r, kwotę 100 000 zł stanowiącą równowartość firmy C. tj. składniki majątkowe o łącznej wartości 469 832,69 zł, a uczestnikowi G. G.: kwotę 16 000 zł stanowiącą równowartość samochodu osobowego marki Opel, notebook, aparat cyfrowy, firmę G. wraz ze środkami finansowymi to jest składniki majątku o wartości 1 006 030 zł (pkt III); zasądził od uczestnika G. G. na rzecz wnioskodawczynie A. W. tytułem dopłaty kwotę 217 575,76 zł płatną w terminie 6 miesięcy od daty prawomocności postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia tego terminu płatności (pkt IV); nakazał uczestnikowi G. G. wydanie wnioskodawczynie A. W. składniki majątku przyznane wnioskodawczynie, a znajdujące się w jego posiadaniu (pkt V).

Sąd ten ustalił, że małżeństwo A. W. i G. G., zawarte w dniu [...] 1995 r., zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 9 marca 2007 r., który uprawomocnił się w dniu 30 marca 2007 r. W trakcie trwania małżeństwa strony nie zawierały majątkowych umów małżeńskich.

W dniu 5 lipca 2002 r. zostało zakupione przez małżonków własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr [...], położonego w budynku nr [...] przy ulicy T., dla którego Sąd Rejonowy, Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr [...]. Jego wartość rynkowa wynosi 420 000 zł. Aktualne obciążenie hipoteczne tego lokalu wynosi 57 467,31 zł. Po dniu 30 marca 2007 r.

uczestnik spłacał kredyt hipoteczny obciążający mieszkanie. Całkowita wysokość spłaty wyniosła 50 522,89 zł. W trakcie trwania małżeństwa strony nabyły rzeczy ruchome objęte podziałem. W tym okresie zainteresowani ze środków wspólnych nabyli również samochód osobowy marki Opel, rok produkcji 2003. W dniu 12 marca 2007 r. samochód został sprzedany za cenę 16 000 zł.

W czerwcu 2000 r. uczestnik G. G. zarejestrował działalność gospodarczą pod firmą C. i nabył licencję od H. D. za kwotę 40 000 zł. Pieniądze na zakup licencji pochodziły ze sprzedaży mieszkania stron. Licencja uprawniała do przedstawicielstwa na terenie województwa [...]. W lipcu 2000 r. strony przeprowadziły się do W. w celu utworzenia pierwszej placówki – [...]. Od roku 2000 do 2007, dzięki współpracy wnioskodawczyni i uczestnika, firma pręźnie się rozwijała. [...] Na koniec 2006 r. firma przyniosła dochody w wysokości ok. 160 000 zł.

Po rozwodzie uczestnik przekazał A. W. [...] przy ul. B. wraz z wyposażeniem, na które składały się: meble biurowe, komputer, drukarka, kserokopiarka, telewizor, magnetofony, stoły, krzeselka itp. razem o wartości około 1 740 zł, a także licencję oszacowaną na kwotę 14 000 zł.

Wartość firmy C. G. G. według stanu na dzień 19 października 2012 r. wynosiła 989 630 zł. Wartość firmy według stanu na dzień 30 marca 2007 r. wynosiła 490 600 zł. Brak jest możliwości ustalenia wartości aktualnej firmy C. według stanu z dnia 30 marca 2007 r.

W dniu 30 sierpnia 2013 r. uczestniczka A. W. zbyła za zgodą uczestnika na rzecz A. M. ogół praw i obowiązków wynikających z umowy sublicencji na prowadzenie C. w lokalu położonym przy ul. B. [...] w ramach systemu i logo pod nazwą H. D. za kwotę 100 000 zł.

Na dzień 30 marca 2007 r. strony posiadały środki pieniężne w kwocie 260 000 zł. Środkami tymi po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej dysponował wyłącznie uczestnik G. G., który w całości przeznaczył je na prowadzenie i rozwój firmy C.

Według oceny Sądu Rejonowego, uczestnik nie obalił domniemania unormowanego w art. 43 § 1 k.r.o. Podkreślił, że sąd może orzec istnienie

nierównych udziałów tylko wyjątkowo, z ważnych powodów, gdy zaangażowanie jednej ze stron w powstanie wspólnego majątku pozostaje w rażącej dysproporcji do starań drugiej strony o powiększenie i utrzymanie dorobku. Ważne powody ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym zachodzą nie w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz przede wszystkim wtedy, gdy jedno z małżonków, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównych udziałów, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania majątku wspólnego stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1973 r. III CRN 227/73, OSNCP 1974, nr 11 poz. 189).

Tymczasem, wskazywany przez uczestnika zarzut nieudolnego prowadzenia biurowości w firmie stron nie znalazł żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym z którego wynika, że wnioskodawczyni prowadziła całość spraw związanych z funkcjonowaniem firmy, a w okresach kiedy uczestnik przebywał za granicą zarządzała firmą. Zauważył, że fakt ten potwierdziła także opinia biegłej z zakresu wyceny przedsiębiorstw, która jednoznacznie stwierdziła, iż w okresie od 2000 r. do 2007 r. doszło do systematycznego rozwoju firmy stron dzięki działaniom zarówno wnioskodawczyni jak i uczestnika.

Podkreślił także, że ze środków wspólnych stron doszło do zakupu licencji na prowadzenie działalności gospodarczej w postaci [...], strony wspólnie podjęły decyzję o zainwestowaniu pieniędzy w ten charakter działalności i wspólnie podjęły ryzyko jej prowadzenia. Zauważył też, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar wykazania istnienia przesłanek warunkujących ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym spoczywa na tym z małżonków, który zgłosił wniosek o ustalenie nierównych udziałów, a uczestnik nie wykazał, iż wnioskodawczyni celowo nie przyczyniała się do powstania majątku wspólnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1997 r., II CKN 348/07, niepubl. i z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 553/12, LEX nr 1353257).

Wyraził zapatrywanie, że art. 43 § 2 k.r.o. określa dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, które muszą wystąpić łącznie i które

pozostają do siebie w takim wzajemnym stosunku, że żadne "ważne powody" nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a nawet różny jeżeli nie przemawiają za tym "ważne powody" (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r. IV CSK 553/12, LEX nr 1353257).

Sąd Rejonowy wskazał, że w toku postępowania o podział majątku wspólnego rozliczeniu podlega całość stosunków majątkowych pomiędzy małżonkami według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej. Podziałem są objęte składniki majątku wspólnego należące do niego w dacie ustania wspólności, a istniejące w chwili dokonywania podziału.

Skoro ustawowa wspólność majątkowa pomiędzy wnioskodawczynią i uczestnikiem ustała z dniem 30 marca 2007 r., to data ta stanowiła podstawę do ustalenia składników majątku wspólnego zainteresowanych podlegającego podziałowi. Wskazując, że większość składników i ich wartość była niesporna, zwrócił także uwagę na to, iż strony zgodnie potwierdziły posiadanie na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej środków pieniężnych w kwocie 260 000 zł, którymi wyłącznie dysponował uczestnik postępowania przeznaczając je potem na funkcjonowanie i rozwój firmy.

Wskazał, że zagadnieniem spornym była kwestia rozliczenia między stronami przedsiębiorstwa zarejestrowanego na uczestnika C. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 155, poz. 1095 ze zm.), przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy jest, między innymi, osoba fizyczna wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą. Również art. 43¹ k.c. za przedsiębiorcę uznaje, między innymi, osobę fizyczną prowadzącą we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Jeżeli zatem działalność gospodarczą prowadzi jeden z małżonków, to tylko on jest przedsiębiorcą w rozumieniu obowiązujących przepisów, niezależnie od istniejącego między małżonkami ustroju majątkowego.

Prowadzeniu działalności gospodarczej służy przedsiębiorstwo, które w sensie przedmiotowym oznacza (art. 55 § 1 k.c.) zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do realizacji określonych zadań

gospodarczych. Przedsiębiorstwo stanowi zatem zorganizowany kompleks majątkowy przeznaczony do prowadzenia działalności produkcyjnej, handlowej lub usługowej, w którym decydującą rolę odgrywają więzi funkcjonalne i organizacyjne łączące poszczególne i różnorodne zarazem składniki w jednolitą całość. W czynniku organizacji, który wiąże poszczególne elementy składające się na przedsiębiorstwo, postrzega się istotę zjawiska gospodarczo-prawnego, jakim jest przedsiębiorstwo. Czynnik ten indywidualizuje przedsiębiorstwo, łącząc w niepowtarzalny sposób różnorodne elementy wchodzące w jego skład. Dzięki elementowi organizacji przedsiębiorstwo alienuje się (wyodrębnia) od osoby przedsiębiorcy oraz od majątku przedsiębiorstwa. Majątek ten bowiem stanowi tylko materialną podstawę jego organizacji. Z tego też powodu wynika, że majątek przedsiębiorstwa jest majątkiem wspólnym prowadzącego działalność gospodarczą i jego małżonka. Podkreślił, że z materiału dowodnego zebranego w sprawie nie tylko wynikało jednoznacznie, iż zarejestrowana działalność gospodarcza powstała z majątku wspólnego stron ale nadto, że w istocie stanowiła ona przedsiębiorstwo prowadzone przez oboje małżonków. Z tych względów uznał, że majątek przedsiębiorstwa stanowił majątek wspólny.

Jednocześnie, ze względu na brak możliwości wyceny przedsiębiorstwa stron według aktualnych cen i stanu z dnia ustania wspólności majątkowej (vide opinia biegłej) oraz z uwagi, iż uczestnik po dniu 30 marca 2007 r. wyłącznie dysponował kwotą 260 000 zł z majątku wspólnego stron i w całości przeznaczył ją na funkcjonowanie firmy, powodując wzrost jej wartości przyjął, że kwota ta stała się częścią przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym podlegającą rozliczeniu w ramach wartości jego składników majątkowych, gdyż w przeciwnym razie doszłoby do pokrzywdzeniem jednej ze stron.

Uwzględniając także ostatecznie zgodne stanowiska zainteresowanych co do sposobu podziału majątku wspólnego stron przyznał wnioskodawczyni składniki majątku wspólnego, tj. mieszkanie oraz większość ruchomości a także kwotę 100 000 zł otrzymaną jako rozliczenie za zbycie części przedsiębiorstwa stron (C.) o wartości 469 832,69 zł, zaś uczestnikowi składniki majątkowe w postaci równowartości samochodu osobowego zbytego przez uczestnika, niektóre ruchomości oraz przedsiębiorstwo G. G. – C. o wartości 1 006 030 zł.

Odwołując się do ustaleń wskazał, że wartość majątku podlegającemu podziałowi miała wartość 1 475 862,69 a zatem wartość udziałów zainteresowanych wynosiła kwotę 737 931,345 zł. Uwzględniając jednak wartość składników przyznanych wnioskodawczyni (469 832,69 zł) i uczestnikowi (1 006 030,00 zł) oraz spłatę przez uczestnika zobowiązania stron w postaci rat kredytu hipotecznego wskazał, że do dopłaty na rzecz wnioskodawczyni pozostaje kwota 217 575,76 zł.

W apelacji uczestnik zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego w pkt IV, tj. w części zasądzającej od niego dopłatę w kwocie 217 575,76 zł - powyżej kwoty 59 757,47 zł, zarzucając, że wartość majątku wspólnego nie wynosi 1 475 862,69 zł a 1 374 862.69 zł. Podniósł także, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż przedmiotami podlegającymi podziałowi są [...], które powstały po dacie ustania wspólności majątkowej (ich liczba w tym czasie zwiększyła się z 25 do 40). Zwrócił uwagę, że według opinii biegłej sądowej z dnia 19 października 2012 r., wartość firmy w dacie ustania wspólności ustawowej wynosiła 490 600 zł, a na dzień wydania opinii 989 630 zł, którą to kwotę Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął za podstawę rozliczeń. Zarzucił także, że biegła wyceniała całą firmę, tj. wraz z C., które przekazał do wyłącznej dyspozycji wnioskodawczyni jeszcze przed ustaniem wspólności majątkowej. Wyliczając równowartość składników majątkowych na kwotę 781 807.70 zł podniósł, że w kwocie tej mieszczą się wydatkowane na jej rozwój środki pieniężne w kwocie 260 000 zł.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 16 grudnia 2014 r. zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie II przez określenie równowartości firmy G. G. - C. na 570 583,65 zł, w tym środki pieniężne o wartości 260 000 zł oraz określenie wartości składników majątku wspólnego stron na 1 056 516,34 zł; zmienił je także w punkcie III w ten sposób, że wartość składników majątku wspólnego przyznanych wnioskodawczyni określił na kwotę 469 532,69 zł, zaś wartość składników majątku wspólnego przyznanych uczestnikowi postępowania określił na kwotę 586 983,65 zł; zmienił je w punkcie IV w ten sposób, że zasądzoną od uczestnika postępowania G. G. na rzecz wnioskodawczyni A. W. dopłatę obniżył do kwoty 33 464,04 zł, nie naruszając dalszych postanowień tego punktu oraz w pozostałym zakresie apelację oddalił.

Sąd Okręgowy podzielił w zasadzie poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne. Podniósł, że ustalenie składu i wartości majątku wspólnego należało do obowiązków, podejmowanych z urzędu bez względu na stanowiska stron i w pewnym zakresie niezależnie od ich inicjatywy dowodowej. Przyjmując, że aktualna na datę sporządzenia opinii przez biegłą J., tj. na dzień 19 października 2012 r., wartość firmy uczestnika wynosiła 989 630 zł, nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji, iż na tę kwotę należało określić wartość przedsiębiorstwa jako składnika majątku wspólnego, tj. zgodnie z zasadą według jego stanu na dzień ustania wspólności (30 marca 2007 r.) i cen rynkowych z chwili działu. Stwierdził, że skoro według opinii, niemożliwym było ustalenie stanu wartości księgowej przedsiębiorstwa G. G. na dzień 30 marca 2007 r. i w związku z tym biegła zastosowała dochodową metodę wyceny przedsiębiorstwa, zwaną wartością zaktualizowanych przyszłych wpływów pieniężnych, to ta sytuacja, jego zdaniem, powodowała określenie wartości tego przedsiębiorstwa na dzień 30 marca 2007 r. na kwotę 490 600 zł oraz wartości części tegoż przedsiębiorstwa wydzielonej i przekazanej wnioskodawczyni na kwotę 105 070 zł.

Determinowało to, jak wskazała biegła w opinii uzupełniającej z 27 grudnia 2012 r., a co niezasadnie pominął Sąd Rejonowy, konieczność dokonania stosownej operacji matematycznej w postaci pomniejszenia wartości całego przedsiębiorstwa o wartość jego wydzielonej części, a w jej wyniku określenie wartości przedsiębiorstwa pozostałego u uczestnika na 385.530 zł. Poza tym, zwracając uwagę na fakt, że występował istotny przyrost wartości firmy, jej przychodów po ustaniu wspólności majątkowej w stosunku do okresu sierpień-grudzień 2007 uznał, iż brak było podstaw do przyjęcia, jak uczynił to Sąd Rejonowy, że aktualna wartość przedsiębiorstwa, którym zgodnie z ustaleniami stron dysponował wyłącznie uczestnik, winna być określona na kwotę 989 630 zł. Ta wartość nie odnosiła się bowiem, co wyraźnie stwierdziła biegła, do stanu tego składnika majątku na dzień 30 marca 2007 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, uzasadnionym było ustalenie aktualnej równowartości przedsiębiorstwa G. G. przez odniesienie jego wartości z dnia 30 marca 2007 roku, po pomniejszeniu o wartość wydzielonej i przekazanej wnioskodawczyni części tego przedsiębiorstwa, to jest kwoty 385 530 zł do

wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia netto uzyskiwanego w pierwszym kwartale 2007 r. i następnie odniesienie tak określonego miernika do znanego, przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia netto w dacie orzekania Sądu Okręgowego. Uznał zatem Sąd, że należy dokonać przeliczenia wartości tego składnika majątkowego z zastosowaniem najbardziej obiektywnego miernika w postaci przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia netto.

W związku z tym ustalili, że kwota 385 530 zł stanowiąca wartość przedsiębiorstwa G. G. stanowiła 211,24 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia wynoszącego w dniu 31 marca 2007 r. 2 709,14 zł brutto i 1 825,07 zł netto, a w trzecim kwartale 2014 r. odpowiednio 3 781,14 zł brutto oraz 2.701,90 zł netto. Odpowiednia więc wielokrotność tego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia odpowiadała kwocie 570 583,65 zł i tę sumę przyjął jako aktualną równowartość wspólnego przedsiębiorstwa zainteresowanych; z tego względu zmienił zaskarżone postanowienie.

Sąd Okręgowy ocenił jako nieuzasadniony zarzut apelacji, co do określenia wartości części przedsiębiorstwa wydzielonej i zgodnie z wolą stron, przyznanej wnioskodawczyni. W tej materii podniósł, że podziałem majątku wspólnego objęte są te składniki majątku, które istniały w dacie ustania wspólności i istniejące w dacie orzekania o podziale. Tymczasem, ta część przedsiębiorstwa została już zbyta w dniu 30 sierpnia 2013 r. za cenę 100 000 zł. W rezultacie ocenił, że Sąd Rejonowy prawidłowo określił tę wartość, jako podlegającą uwzględnieniu w rozliczeniu stron.

Wskazał, że w tej sytuacji zweryfikowana wartość majątku wspólnego stron wynosiła 1 056 516,34 zł, a zatem każdej ze stron winny przypaść składniki o wartości 528.258.17 zł, niemniej wobec tego, iż wartość składników przyznanych wnioskodawczyni wyniosła 469 532,69 zł, a wartość składników przyznanych uczestnikowi 586.983,65 zł to dopłata należna wnioskodawczyni winna wynieść 58 725,48 zł. Uwzględnił jednak, że należało ją jeszcze pomniejszyć o połowę spłaty zadłużenia kredytowego obciążającego strony w częściach równych, dokonanej przez uczestnika po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, to jest

o kwotę 25.261,44 zł. i z tego względu przyznał wnioskodawczyni dopłatę w kwocie 33 464,04 zł.

Odnosząc się do zarzutów procesowych wskazał, że sprawa o podział majątku wspólnego, podlegała rozpoznaniu w postępowaniu nieprocesowym, w którym z woli ustawodawcy Sąd z urzędu ustala skład i wartość majątku wspólnego, a po myśli art. 212 § 1 k.c., określa wartość należnych spłat, czy dopłat i w postępowaniu tym jedynie w ograniczonym zakresie obowiązuje zakaz *reformationism in peius*.

Podniósł, że zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze natomiast z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Wprawdzie apelacją uczestnik zaskarżył jedynie pkt. 4 postanowienia Sądu Rejonowego, jednak z uzasadnienia stanowiska apelującego wynikało, iż kwestionuje również rozstrzygnięcia zawarte w pkt 2, w tym w podpunkcie "s" i w pkt 3. Dla zweryfikowania orzeczenia Sądu Rejonowego zawartego w pkt 4 postanowienia, koniecznym było odmienne ustalenie wartości jednego ze składników majątku wspólnego, a w konsekwencji wartości całego majątku i składników przyznanych uczestnikowi i skorygowanie zaskarżonego orzeczenia także w tym zakresie w innych punktach.

Wnioskodawczyni w skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach naruszenia skarżąca zarzuciła naruszenie: art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 86 k.p.c., art. 87 § 1 k.p.c., art. 88 k.p.c., art. 89 § 1 k.p.c. oraz art. 21 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 379 pkt 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. przez brak uwzględnienia nienależytego umocowania pełnomocnika uczestnika postępowania w postępowaniu apelacyjnym, co w konsekwencji spowodowało nieważność postępowania przed Sądem drugiej instancji; art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez brak prawidłowego i jednoznacznego ustalenia przez sąd składu i wartości majątku wspólnego, co polegało na braku uwzględnienia w podziale majątku wspólnego kwoty oszczędności w wysokości 260 000 zł oraz nieprawidłowym ustaleniu wartości przedsiębiorstwa G. G. - C., a w konsekwencji doprowadziło do zaniżenia wartości składników majątku wspólnego przypadających uczestnikowi postępowania i zaniżenia spłaty należnej

wnioskodawczyni od uczestnika postępowania; art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 361 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. przez brak jednoznacznego wskazania podstawy faktycznej orzeczenia oraz sprzeczność uzasadnienia orzeczenia z jego sentencją, co w konsekwencji spowodowało brak możliwości dokonania oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego postanowienia; art. 382 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 361 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. poprzez wydanie przez Sąd drugiej instancji orzeczenia reformatoryjnego z pominięciem części materiału stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji; art. 321 § 1 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 361 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. przez rozpoznanie sprawy z przekroczeniem granic apelacji określonych przez uczestnika postępowania w apelacji z dnia 22 lipca 2014 r. oraz zasądzenie ponad żądanie uczestnika postępowania sformułowane we wnioskach apelacji, co spowodowało wydanie orzeczenia reformatoryjnego w zakresie nieobjętym granicami apelacji i żądaniem uczestnika postępowania.

W ramach naruszenia prawa materialnego zarzuciła naruszenie art. 210, art. 211, art. 212 § 1 i 2 k.c. oraz art. 1038 § 1 k.c. w zw. z art. 31 § 1 k.r.o., art. 46 k.r.o. oraz art. 1035 k.c. przez ich niezastosowanie i niedokonanie podziału całego majątku pomimo zaliczenia do jego składu oszczędności w kwocie 260 000 zł, oraz art. 1042 § 2 i 2¹ k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. przez ich niezastosowanie i pominięcie, że przy podziale majątku wspólnego stan przedmiotów majątkowych podlegających podziałowi uwzględnia się według chwili ustania wspólności majątkowej, a w konsekwencji zaliczenie zgodnie z sentencją orzeczenia do przedsiębiorstwa G. G. - C. kwoty 260 000 zł, podczas gdy według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej kwota ta nie stanowiła składnika tego przedsiębiorstwa. Wniosła o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 16 grudnia 2014 roku, w zaskarżonym zakresie co do punktu I oraz punktu III i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pełnomocnictwo udzielone przez uczestnika radcy prawnemu M. Z. ma następującą treść „ja niżej podpisany G. G., upoważniam radcę prawnego M. Z. do

występowania w moim imieniu w sprawie z wniosku A. W. o podział majątku dorobkowego zawisłej przed Sądem Rejonowym [...].

Udzielenie pełnomocnictwa procesowego do "zastępstwa" w konkretnej sprawie, bez ograniczania zakresu pełnomocnictwa, oznacza umocowanie pełnomocnika do podejmowania wszystkich łączących się z tą sprawą czynności procesowych oraz składania niezbędnych oświadczeń zarówno w postępowaniu przed Sądem pierwszej jak i drugiej instancji. Dla skuteczności wykazania pełnomocnictwa procesowego ogólnego wystarczające jest oznaczenie sprawy w dokumencie poprzez jakikolwiek opis pozwalający na jej określenie w procesowym znaczeniu, w tym także przez ogólne stwierdzenie o upoważnieniu pełnomocnika do zastępowania mocodawcy.

Ustawodawca nie przewidział wymagań formalnych, jakim powinno czynić zadość określenie sprawy w treści pełnomocnictwa. Może ono polegać na oznaczeniu stron i przedmiotu postępowania, na wskazaniu sygnatury akt, jak też na jakimkolwiek innym oznaczeniu, które pozwala na identyfikację sprawy w jej technicznop procesowym znaczeniu. Określenie sprawy w treści pełnomocnictwa może polegać na oznaczeniu stron i przedmiotu postępowania, na wskazaniu sygnatury akt, jak też na jakimkolwiek innym oznaczeniu, które pozwala na identyfikację sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 147/11, OSNC - ZD 2013, nr B, poz. 38).

Przedstawiona wyżej treść pełnomocnictwa daje podstawę do przyjęcia, że uczestnik dokonał go w sprawie, bez ograniczenia do sądu pierwszej instancji. Udzielił go bowiem w sprawie o podział majątku wspólnego, a odniesienie do Sądu Rejonowego [...] jest tylko informacją, że sprawa została wniesiona przez wnioskodawczynię do tego Sądu. W ten sposób było ono rozumiane nie tylko przez uczestnika, skoro nie oponował przed wystąpieniem w postępowaniu apelacyjnym substytuta radcy prawnego M. Z., ale przez Sądy *meriti*, a także na tym etapie procesu przez pełnomocnika wnioskodawczyni, skoro wtedy w tej kwestii nie podnosił żadnego zarzutu. W istocie więc należało dojść do wniosku, że kwestionowanie z tego względu w skardze kasacyjnej ważności postępowania przez Sądem drugiej instancji nie jest trafne. Ograniczenie pełnomocnictwa

procesowego winno wyraźnie wynikać z treści udzielonego umocowania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2004 r., II CZ 53/04, Legalis nr 272601 i z dnia 27 czerwca 2002 r., IV CZ 41/02, LEX nr 1164866). Skoro więc pełnomocnik główny był umocowany do zastępowania uczestnika w postępowaniu apelacyjnym, to mógł udzielić w tym zakresie pełnomocnictwa substytucyjnego, a zatem w postępowaniu apelacyjnym pełnomocnik uczestnika był należycie umocowany (por. postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 grudnia 2013 r., II FZ 1121/13, LEX nr 1404539).

Trzeba zgodzić się ze skarżącą, że sąd z urzędu ustala skład i wartość majątku podlegającego podziałowi (art. 684 w zw. z art. 567 § 3 i art. 391 § 1 k.p.c.). Rzeczywiście też wartość składników majątku wspólnego ustala się według stanu z chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej oraz cen obowiązujących w chwili zamknięcia rozprawy. Innymi słowy, prawidłowe ustalenie przez sąd składu i wartości majątku wspólnego wymaga uwzględnienia w podziale majątku tych składników istniejących i wchodzących w skład majątku wspólnego w chwili ustania wspólności majątkowej, zaś ich wartość określić według cen rynkowych z chwili podziału (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 429/09, LEX nr 578022).

Skoro więc w chwili ustania wspólności majątkowej byli małżonkowie mieli oszczędności w kwocie 260 000 zł, którymi dysponował uczestnik i nie byłby to składnik przedsiębiorstwa, to mógłby je wydatkować później na prowadzoną przez niego firmę G. G. za zgodą wnioskodawczyni, gdyż jej rozliczenie w takim wypadku jak zasygnalizowano winno nastąpić według stanu na dzień 30 marca 2007 r.

Trzeba zgodzić się ze skarżącą, że wyjściowa wartość składników majątkowych firmy (w chwili ustania wspólności ustawowej) według Sądu Okręgowego wynosiła kwotę 385 530 zł i ocena jej wartości z chwili orzekania nie obejmowała wyłożonego na jej rozwój przez uczestnika wspólnych środków pieniężnych w kwocie 260 000 zł.", a pomimo tego Sąd ten błędnie w sentencji określił równowartość „firmy G. G. - C. na 570 583 zł, w tym środki pieniężne o wartości 260 000 zł”. W świetle takiej treści sentencji należało przyjąć, że objął -

podobnie jak Sąd Rejonowy - te środki pieniężne swym rozstrzygnięciem uznając, iż kwota ta stanowiła składnik przedsiębiorstwa stron, a nie odrębny składnik majątku wspólnego, niemniej nie rozliczył jej. Z tego względu, trzeba zgodzić się ze skarżącą, że omawiany zarzut skargi kasacyjnej miał wpływ na wynik sprawy, gdyż bez uzasadnionej podstawy Sąd Okręgowy pominął w rozliczeniach istotny składnik tj. kwotę 260 000 zł stanowiącą składnik majątku wspólnego w chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej.

Ustalenie wartości każdego składnika majątkowego według jego stanu z chwili ustania wspólności majątkowej oraz cen obowiązujących w chwili dokonywania działu może nastąpić według różnych metod, a wybór jednej, tej właściwej, powinien uwzględniać okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy. Trzeba zgodzić się ze skarżącą, że zastosowany wskaźnik przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia jest w tym wypadku mniej precyzyjny, niż proponowany wskaźnik przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat z zysku. Skoro jednak kwota 260 000 zł została wykorzystana na skuteczny, jak się okazało rozwój firmy, to jej wartość według aktualnych cen z chwili działu można określić stosując ten właściwy wskaźnik do kwoty 385 530 zł i wynik tej operacji matematycznej powiększyć o 260 000 zł. Z tych względów, nie można było odeprzeć jako skutecznego zarzutu naruszenia art. 684 w zw. z art. 567 § 3 i art. 391 § 1 k.p.c.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie ma wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, niepublikowane i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Sąd pierwszej instancji w pkt ls wśród składników wchodzących w skład majątku wspólnego objął firmę „G. G. c. o wartości 989 630 zł, w tym środki

pieniężne o wartości 260 000 zł”, a w uzasadnieniu jednoznacznie stwierdził że na dzień ustania wspólności małżeńskiej zainteresowali posiadali tę kwotę, lecz była ona w dyspozycji uczestnika, który później przeznaczył ją na funkcjonowanie firmy. Z tego względu przyjął, że stała się ona częścią przedsiębiorstwa i dlatego jej nie rozliczył jako odrębnego składnika majątkowego, lecz uznał, iż z tego względu nie można było wziąć pod uwagę do rozliczenia stanu przedsiębiorstwa na dzień ustania wspólności ustawowej.

Sąd drugiej instancji natomiast, odwołując się do przyjętej przez biegłą metody dochodowej wyceny stwierdził, że wartość majątku firmy na dzień 30 marca 2007 r. wynosiła 490 600, niemniej zgodnie ze stanowiskiem biegłej, należało od tej kwoty odjąć wartość części firmy w kwocie 105 070 zł wydzielonej i przekazanej wnioskodawczyni jeszcze w czasie istnienia wspólności majątkowej małżeńskiej i w rezultacie wartość pozostałej części firmy pozostałej we władaniu uczestnika wyniosła kwotę 385 530 zł. Z dalszej części uzasadnienia Sądu Okręgowego wynika także, że to ta właśnie kwota stała się podstawą do jej przeliczenia „według cen z chwili działu”, oraz iż pominął on przy ustaleniu równowartości składników firmy na kwotę 570 583,65 zł, kwotę 260 000 zł. Z drugiej strony, zarówno sentencją postanowienia Sądu pierwszej i drugiej instancji objęto kwotę 260 000 zł, nie jako odrębny składnik majątku wspólnego, lecz w świetle ich treści, jako jeden składników firmy G. G.- C. Podkreślić należy, że także sentencja postanowienia Sądu drugiej instancji określa równowartość firmy „G. G. - C. na 570 583,65 zł, w tym środki pieniężne o wartości 260 000 zł”. W tym stanie rzeczy, trzeba zgodzić się ze skarżącą, że pomiędzy sentencją orzeczenia Sądu Okręgowego, którą została objęta kwota 260 000 zł jako składnik przedsiębiorstwa, a jego uzasadnieniem, w którym przy wyliczeniu równowartości przedsiębiorstwa na kwotę 570 583,65 zł nie została uwzględniona ta suma zachodzi istotna sprzeczność. Z tego względu, nie można było odeprzeć jako istotnego zarzutu obrazy art. 328 § 2 w zw. z art. 361, art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. tylko w wypadku pominięcia przez sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału, w związku z czym strona powołująca się na naruszenie tego przepisu powinna wskazać materiał dowodowy,

który został przez sąd drugiej instancji pominięty przy wydaniu merytorycznego orzeczenia, i wykazać, że popełnione uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2015 r., III CSK 180/14, LEX nr 1678080). Trzeba jednak zgodzić ze skarżącą wnioskodawczynią, że już we wniosku podniosła, iż kwota 260 000 zł. to oszczędności zainteresowanych stanowiące odrębny od firmy składnik majątku dorobkowego i żądała jego rozliczenia i potwierdziła ten fakt w ramach przesłuchania w dniu 11 czerwca 2013 r.

Nie zaprzeczył temu uczestnik, a będąc wtedy także przesłuchiwany stwierdził, że po rozwodzie zainwestował je w firmę. Stwierdził także „że pieniądze zaoszczędzone działały na korzyść firmy i nie miał na to zgody małżonki”. Bez wzięcia pod rozwagę tej pominiętej części materiału procesowego, nie można było przyjąć, że stanowiły one składnik przedsiębiorstwa. W tym stanie rzeczy, za uzasadniony należało ocenić także zarzut obrazy art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 391 k.p.c.

Zasadność już omówionych zarzutów naruszenia prawa procesowego, czyniła zasadną podstawę kasacyjną określoną w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. W tym stanie rzeczy, bez znaczenia był ostatni zarzut procesowy, gdyż sprawa w zaskarżonym zakresie i tak musiała zostać przekazana do ponownego rozpoznania.

Poza tym, skoro wskazane względy przesądzały zasadność podstawy naruszenia prawa procesowego, to Sąd Najwyższy był zwolniony od dokonywania rozważań dotyczących podstawy naruszenia prawa materialnego. Skuteczne bowiem ich zgłoszenie wchodzi w rachubę wtedy, gdy ustalony stan faktyczny, nie budzi zastrzeżeń (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.

kc

